

Jakie problemy porusza Zofia Nałkowska w „Granicach”

- Nałkowska w „Granicach” porusza problem tego, jacy naprawdę jesteśmy. Czy tacy, jakimi postrzegają nas inni czy też tacy, jakimi postrzegamy sami siebie? Zastanawia się, który sąd jest najbardziej obiektywny i prawdziwy i czy da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Na te pytania nie otrzymujemy niestety dokładnej odpowiedzi.
- Nałkowska zauważa, że duże znaczenie ma dla nas miejsce, w którym żyjemy. Daje czytelnikowi prawo sądenia postaci i analizowania zachowań, co sprawia, że bohaterzy nie są jednoznaczni.
- Problematykę powieści można też rozpatrywać analizując znaczenie tytułu utworu. Mamy w powieści do czynienia z kilkoma znaczeniami słowa granica:

GRANICA MORALNA : Zostaje przekroczona wielokrotnie:

- Walerian Ziembiewicz - zdradzał notorycznie żonę.
- Zenon- nie zerwał związku z Justyną mimo narzeczeństwa a później i małżeństwa z Elżbietą. Skutki nieodpowiedzialności Zenona ponosi Elżbieta, Justyna i on sam. Krzywdzi obie kobiety, nie traktował poważnie praktycznie żadnego uczucia. Oszukiwał Elżbietę i nie był szczery wobec Justyny.
- Awaczewicz- krewny panny Julii Wagner (nauczycielki Elżbiety). Choć posiada żonę i dwoje dzieci, romansuje z Julią, usiłuje też uwieść Elżbietę.

GRANICA ODPORNOŚCI PSYCHICZNEJ:

- "Musi coś przecież istnieć, jakaś granica, za którą nie wolno przejść, za którą przestaje się być sobą".
- Po przekroczeniu granicy odporności psychicznej człowiek przestaje być sobą, postępuje wbrew swym przekonaniom i - w ostateczności - załamuje się psychicznie.
- Justyna nie może znieść wyrzutów sumienia spowodowanych usunięciem ciąży. Popada w obłąd i mści się na Zenonie.
- Zenon- decydując się na karierę, wyrzekł się powoli swoich przekonań. Nie wytrzymał obciążenia psychicznego i popełnił samobójstwo.

GRANICA FILOZOFICZNA:

- "Jakimi ludźmi jesteśmy naprawdę? Czy takimi, jakimi nas widzą inni, czy też takimi, za jakich sami się uważamy?".
- Granica między sadem jednostki a sadem społeczności; nie wiadomo, która ocena jest dobra - ocena samego siebie (ocena wewnętrzna) czy ocena obiektywna (społeczności);
- Pisarka pyta gdzie powinna się znajdować taka granica, by człowiek mógł być prawidłowo oceniony. Podkreśla także, że jako ludzie często popełniamy błędy oceniając.

GRANICA SPOŁECZNA:

- Świat jest skonstruowany na zasadzie podziałów klasowych.
- Poszczególne warstwy społeczne dzieli wszystko: sytuacja materialna, pozycja towarzyska, konwencje obyczajowe, prawa życiowe, postawy światopoglądowe, etyczne, uczuciowe.
- Rzeczywistość społeczna jest tu źródłem nieustających krzywd moralnych.
- Podział kamienicy Cecylii Kolichowskiej jest odwzorowaniem podziału klasowego;

Nałkowska, poprzez cechy poszczególnych bohaterów, ukazuje problem klasowego podziału społeczeństwa:

1) Ziemiaństwo (Ojciec Ziembiewicza, wieś Boleboża):

- * zubożałe, ojciec Ziembiewicza reprezentują tę warstwę ze wszystkimi jej wadami
- * powierzchowność wykształcenia przy jednoczesnym dużym mniemaniu o sobie
- * podtrzymywali znaczenie klasy do której należą ludzie puści, jałowi, niewykształceni, hołdujący przeszłości, i tradycjom szlacheckim, które mogą potwierdzić ich przynależność do prymitywnej już szlachty
- * nie potrafią gospodarować, zarządzanie majątkiem jest bezwładne
- * trwają we własnym świecie nie zauważając co się wokół nich dzieje

2) Bogacze (państwo Tczewscy)

- * dzięki swojemu majątkowi mogą bardziej manipulować losami państwa, wpływać na sytuację polityczną kraju- podporządkowują sobie dziennik „NIWE”, Czechlińskiego i Ziembiewicza, wykorzystując ich do swoich celów.
- * jako system są groźni, jako ludzie są śmieszni, groteskowi, błazeńscy.
- * sfera ludzi mających możliwości finansowe
- * chcąc zrobić karierę trzeba było im podlegać
- * dyktują prawa społeczne, polityczne i gospodarcze

3) Mieszczaństwo (Cecylia, Kolichowska, cukiernik Marian Chązowicz, Elżbieta i Zenon Ziembiewiczowie, Toruciński właściciel sklepu Galanteryjnego, lokatorzy kamienicy pani Kolichowskiej- urzędnicy zajmujący mieszkania od frontu).

- * stwarzanie pozorów zamożności- salon Cecylii Kolichowskiej umeblowany tandetnie i bez gustu, prostacko, na pokaz,
- * brak świadomości tego, co piękne- pokoje zatłoczone brzydkimi meblami.
- * odnoszą się do ludzi z niższych klas z pogardą
- * brak wpływów i perspektyw
- * brak prywatności
- * uzalanie się nad sobą i nie robienie niczego, aby zmienić swoją sytuację

4) biedota, proletariatus - Joasia Gołąbska (robotnicy- Franek Borbocki, służba, chłopci folwarczni, mieszkańcy sutereny kamienicy pani Kolichowskiej)

- * życie w skrajnej nędzy- w suterenach nie było higieny, panował głód i nędza
- * brak im podstawowych środków do życia
- * nie mają żadnych praw, nie mogą się o nie nawet dopominać
- * nie posiadają opieki lekarskiej
- * W tym środowisku nie tylko starzy ludzie umierali zbyt wcześnie, umierały też dzieci;